

Sygn. akt II AKz 325/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	:SSA Alina Kamińska
Protokolant	:Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale prokuratora Andrzeja Litwińczuka

po rozpoznaniu w sprawie **T. S. i in.**

oskarżonych z art. 297 § 1 k.k. i in.

zażaleń prokuratora oraz obrońcy oskarżonego K. M.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 października 2016r. sygn. akt III K 99/16

w przedmiocie zwrotu sprawy oskarżycielowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

### **postanawia**

**uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do merytorycznego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 20 października 2016r. zwrócił sprawę Prokuraturze Regionalnej w Białymstoku w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego poprzez ustalenie czy na skutek działania oskarżonych powstała szkoda, jeśli tak ustalenie jej wysokości i ewentualnie w zależności od poczynionych ustaleń, postawienie poszczególnym oskarżonym właściwych zarzutów.

Zażalenie na powyższe orzeczenie złożył prokurator, który na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. rozstrzygnięciu zarzucił:

obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 344a § 1 k.p.k., poprzez błędne i dowolne uznanie, iż akta sprawy wskazują na istotne braki postępowania przygotowawczego, a zwłaszcza na potrzebę poszukiwania nowych dowodów, zaś dokonanie niezbędnych czynności przez Sąd spowodowałoby znaczne trudności, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zawartego w aktach wskazuje, że postępowanie przygotowawcze braków nie zawiera, zaś dokonanie dodatkowych czynności nie spowoduje znacznych trudności w postępowaniu sądowym.

W petitum skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do rozpoznania i merytorycznego rozstrzygnięcia.

Z decyzją Sądu Okręgowego nie zgodził się również obrońca oskarżonego K. M., zaskarżając ją w całości i zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 344 a § 1 k.p.k., polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż akta sprawy wykazują istotne braki postępowania, przejawiające się w braku ustalenia powstania ewentualnej szkody majątkowej, a związku z powyższym zachodzi konieczność podjęcia dalszych czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym, a w tym postawienie poszczególnym oskarżonym właściwych zarzutów, zaś dokonanie przez Sąd niezbędnych czynności powodowałoby znaczne trudności, podczas gdy wskazane przez Sąd okoliczności nie stanowią istotnych braków postępowania przygotowawczego, zwłaszcza jeżeli uwzględnić, iż oświadczenie pokrzywdzonego zostało złożone po wniesieniu aktu oskarżenia do Sądu przez prokuratora, ustalenia w zakresie zasadności zgłoszonego żądania naprawienia szkody mogą być bez trudności ustalone i ocenione w toku postępowania sądowego bez uszczerbku dla prawa oskarżonych do obrony, zaś Sąd nie jest uprawniony do żądania od oskarżyciela przedstawienia aktu oskarżenia z poprawioną według sugestii Sądu kwalifikacją prawną;
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na zaniechaniu uwzględnienia przy podejmowaniu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji treści art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 EKPCz, i zastosowaniu przepisu art. 344 a § 1 k.p.k. z pominięciem tej okoliczności, iż w realiach niniejszej sprawy odstąpienie od przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa przyczyniłoby się do usprawniania postępowania w ogólności i umożliwiłoby realizację zasady szybkości i sprawności postępowania, bez uszczerbku dla zasady prawdy materialnej oraz prawa oskarżonych do obrony, w szczególności jeżeli uwzględni się, iż okoliczność stanowiąca podstawę zwrotu sprawy prokuratorowi dotyczy jedynie części oskarżonych tj. 3 z nich;

Powołując powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zażalenia uznać należy za zasadne.

Zgodzić się bowiem należy ze stanowiskiem skarżących, że Sąd Okręgowy podejmując sporną decyzję procedował z obrazą art. 344a § 1 k.p.k. i aby w realiach tej sprawy zachodziły przesłanki do wdrożenia tego szczególnego trybu postępowania.

Odnosząc się do regulacji procesowych przewidzianych treścią wyżej powołanego przepisu na wstępie zauważyć należy, iż aczkolwiek norma ta została wprowadzona ustawą z dnia 11 marca 2016r. /Dz.U. z 2016r. poz. 437/, to jednakże literalna treść tego przepisu jest tożsama z treścią art. 345 k.p.k. uchylonego z dniem 1 lipca 2015r. ustawą z dnia 27 września 2013r. /Dz.U. z 2013r., poz. 1247 ze zm./, co daje asumpt do uznania, że w tej materii aktualność zachowuje stanowisko doktryny i praktyki wypracowane na gruncie poprzednio obowiązujących regulacji prawnych, a czego wydaje się nie dostrzegać sąd meriti, posługując się w tym zakresie wybiórczą argumentacją, zmierzającą do narzucenia oskarżycielowi publicznemu obowiązku przedstawienia innej koncepcji prawnej aniżeli zaprezentowana w akcie oskarżenia.

Abstrahując, że podjęcie decyzji w tym przedmiocie przez sąd nie może opierać się na zmiennym stanowisku stron, co w znacznej części zdominowało treść postanowienia w jego warstwie motywacyjnej odnosząc się wprost do realiów tej sprawy stwierdzić należy, co następuje:

Po pierwsze:

Sąd podejmując decyzję w trybie art. 344a k.p.k. może żądać przedstawienia przez prokuratora jedynie dowodów niezbędnych do oceny odpowiedzialności karnej w zakresie określonym w akcie oskarżenia w ramach wyznaczonych treścią art. 297 k.k. a nie żądać rozbudowania postępowania dowodowego w kierunku wyznaczonym treścią art. 286 § 1 k.k. a tym samym wymuszać na prokuraturze rozszerzenia zarzutów skargi o ten czyn, a tak wprost należy odczytywać intencję sądu.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że obowiązująca zasada skargowości określona w art. 14 § 1 k.p.k. nie daje sądowi orzekającemu możliwości ingerowania poprzez omawianą regulację prawną w zakres i przedmiot oskarżenia sformułowany przez oskarżyciela publicznego, ani tym bardziej w treść stawianych w toku postępowania zarzutów.

W sytuacji kiedy sąd nie jest związany ani opisem czynu ani jego kwalifikacją prawną, w aktualnym stanie prawnym może uzupełniać materiał dowodowy w pożądanym przez siebie kierunku i dokonać własnej jego subsumpcji przy respektowaniu reguł wyznaczonych treścią art. 399 k.p.k. w ramach historycznych zdarzenia określonego aktem oskarżenia.

Po drugie:

Brak, na który powołuje się Sąd I instancji związany jest z poglądem co do faktu zaistnienia szkody, wynikającym przede wszystkim ze złożenia przez (...) wniosku o zasądzenie na jej rzecz kwoty 20.946.125,02 zł wypłaconej tytułem dofinansowania, jak też podniesioną przez przedmiotową agencję kwestią wysokości szkody – której wysokość jest uzależniona od ustalenia jaki status posiadał podmiot ubiegający się o dofinansowanie.

Abstrahując, że szkoda nie należy do znamion przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 297 k.k., a zarzuty związane z realizacją znamion przedmiotowego czynu zostały sformułowane w akcie oskarżenia, rzeczą samego sądu, w sytuacji gdy dostrzeża potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w dalej idącym zakresie pozostaje udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy doszło istotnie do powstania szkody, a jeżeli tak, to jaka była jej wysokość i czy szkoda jako efekt finalny była wynikiem doprowadzenia pokrzywdzonej agencji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k..

W tej materii zdumiewa konstatacja sądu o potrzebie przeprowadzenia przez urząd prokuratorski bliżej nieokreślonego postępowania dowodowego. W sytuacji gdy analiza obszernej dokumentacji, do czego odwołuje się ten sąd jak też ustalenie wysokości szkody może wiązać się z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłych różnych specjalności, to nawet potrzeba takiego procedowania nie nastęrcza takich trudności, by konieczne było cofnięcie sprawy do stadium postępowania przygotowawczego.

I wreszcie po trzecie:

Ratio legis regulacji przewidzianej w art. 344a k.p.k. należy doszukiwać się w powiązaniu z jednym z podstawowych celów procesu jakim jest rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie.

Skorzystanie z tej możliwości procesowej pozostaje uprawnionym tylko i wyłącznie wtedy gdy przyczyni się to do przyspieszenia i to w sposób istotny postępowania jurysdykcyjnego.

Tymczasem w realiach tej sprawy również i ta dyrektywa sprzeciwia się zaaprobowaniu podjętej decyzji procesowej, zwłaszcza jeśli się zważy na datę wpływu aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Białymstoku (29 marca 2015r.), a w dalszej kolejności na datę przekazania tej sprawy do Sądu Okręgowego w Białymstoku w związku z postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 28 lipca 2016r.

Konkludując, każda z wyżej przywołanych przesłanek warunkujących możliwość wdrożenia regulacji przewidzianej w art. 344a k.p.k., tak w ujęciu jednostkowym, jak i łącznym, przy biegu i uwarunkowaniach niniejszej sprawy dezawuuje trafność decyzji podjętej przez Sąd I instancji.

Stąd też podzielając stanowisko tak urzędu prokuratorskiego, jak i obrońcy oskarżonego K. M. wyartykułowane w skargach i przywołaną w tej materii argumentację, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

(...)/(...)